

Wojna o komisje, problem stanowi jeden człowiek

data aktualizacji: 2020.09.03 autor: Beata Pierzchała



Piotr Idrian jest traktowany w radzie gminy jak persona non grata. (fot. Beata Pierzchała)

- Może jakby to był ktoś inny to radni by poparli tę kandydaturę - otwarcie mówi Maria Piechut, przewodnicząca rady gminy Maków. - Ja też byłam przeciwna. Wojna w radzie nabiera rozpędu, a winą za nią obarczany jest jeden człowiek.

- Od nas nie ma nikogo w komisji skarg, wniosków i petycji, a z klubu Jedność w komisji finansów - mówi radny Piotr Idrian. - Napisaliśmy pismo, aby na sesji dopisać po jednej osobie do komisji i sprawę w sposób sprawiedliwy zakończyć. Na posiedzeniach komisjach przed sesją wszyscy głosowali za tym, aby tak właśnie się stało. Niestety, na sesji radni - koalicjanci pana wójta - którzy na komisjach byli za naszym wnioskiem, podczas sesji zagłosowali przeciw.

Więcej na ten temat w bieżącym "Głosie" z 3 września.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36774-wojna-o-komisje-problem-stanowi-jeden-czlowiek>